



Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody

organizacja pożytku publicznego

ul. Krowoderska 49/1 , 31-158 Kraków

tel. 699 878 443 e-mail: tnrop@wp.pl

www.tnrop.most.org.pl

Bank PKO BP S.A. I o /Kraków 41 1020 2892 0000 5102 0120 0237

KRS 0000047970

Prezydent Miasta Krakowa

za pośrednictwem

Wydziału Planowania Przestrzennego

Urzędu Miasta Krakowa

Uwagi

do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obszaru " Las Witkowicki".

Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody zgłasza następujące uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru " Las Witkowicki ".

W sytuacji klęski ekologicznej Krakowa oraz ogólnoświatowej klęski klimatyczno-przyrodniczej, a także ze względu na niski wskaźnik powierzchni lasów na terenie Krakowa, niezabudowane tereny w dolinach rzeki Prądnik oraz rzeki Bibiczanki należy przeznaczyć pod zalesienia

W związku z powyższym:

- 1) Niezbędna jest korekta zapisów projektu planu w dolinie rzeki Prądnik:
 - a) Tereny ZP6, ZP8, ZP7, ZP5, ZP4 (teren istniejącego lasu łągowego, w tym użytku ekologicznego oraz jego bezpośredniego sąsiedztwa) zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów
 - b) Tereny RZ1, RZ2 - zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów, celem poszerzenia obszaru lasu łągowego i wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków
 - c) Tereny RZ10 - zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów, celem poszerzenia obszaru lasu łągowego i wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków, z dopuszczeniem:
 - budowy drogi rowerowej wzdłuż ul. Głogowej oraz ścieżki pieszej śladem obecnej drogi polnej
 - budowy stawów pomiędzy ścieżką pieszą a drogą rowerową
 - d) Tereny RZ 5 - zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów, celem poszerzenia obszaru lasu i wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków, z dopuszczeniem:
 - budowy szlaku rowerowego
- 2) Niezbędna jest korekta zapisów projektu planu w dolinie rzeki Bibiczanki:
 - a) Tereny ZP15 zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów - wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków i zalesienia

- b) Tereny ZP21, ZP22, ZP24 zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów
- c) Tereny ZP26 zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów - wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków i zalesienia
- 3) Tereny ZP26 zmiana przeznaczenia na ZL tereny lasów - wskazane do wykupienia przez Gminę Kraków i zalesienia
- 4) Niezbędna jest korekta zapisów projektu planu dla terenu KDZ.2.
Zmiana przeznaczenia na ZL (nieruchomości gminy Kraków) oraz Rz (nieruchomości innej własności), z uwagi na wartości przyrodniczo-krajobrazowe, zagrożenie ruchami masowymi ziemi (teren wpisany do Rejestru terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów na których występują te ruchy), a także brak znaczenia tego terenu w komunikacji.
Realizacja tej drogi spowodowałaby naruszenie kilkunastometrowej skarpy lessowej, która została zalesiona właśnie w celu ochrony jej statyki. Stabilizacja jej, a także wykonanie konstrukcji mostowej typu estakady, wymagałaby ogromnych nakładów finansowych. Spowodowałoby także zrzut wody opadowej do potoku Bibiczanka, którego wylanie dotyka w ostatnim czasie mieszkańców ul. Wądół oraz ul. Łukasza Górnickiego.
- 5) Wprowadzenie zakazu poszerzania dróg KDL 6 (ul. Zielone Wzgórze) i KDL3 (ul. Witkowska) przecinających tereny użytków ekologicznych i korytarzy ekologicznych. Poszerzenie dróg zwiększy śmiertelność migrujących zwierząt. Ponadto w przypadku ul. Witkowskiej, nie spowoduje zwiększenia przepustowości, że względu na brak możliwości przebudowy mostu wpisanego do ewidencji zabytków.
- 6) Teren KDL.3 – w okolicy mostu na rzece Bibiczance, na terenie Użytku Ekologicznego Las w Witkowicach wprowadzenie obowiązku budowy przejścia dla płazów (przepust pod drogą) oraz zabezpieczenia przed wejściem płazów na drogę, w związku z migracją płazów w tym rejonie.
- 7) Konieczność dostosowania zastosowanego nazewnictwa do przepisów Rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z § 4. 6 rozporządzenia ustalenia dotyczące parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu powinny zawierać wielkości udziału **powierzchni** biologicznie czynnej a nie **terenu** biologicznie czynnego.
- 8) Jako powierzchnię biologicznie czynną powinna być uznawana wyłącznie powierzchnia na gruncie rodzimym. W świetle obowiązujących przepisów prawnych rozporządzenie, w sprawie warunków technicznych, jakim muszą odpowiadać budynki i ich usytuowanie wprowadza do polskiego porządku prawnego definicję terenu biologicznie czynnego (a nie powierzchni biologicznie czynnej wymaganej przez rozporządzenie w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego), co oznacza, że w miejscowym planie zagospodarowania, należy stosować taką samą definicję. Nazewnictwo i warunki obowiązujące przy sporządzaniu planu zagospodarowania przestrzennego określa Rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a nie Rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie które dotyczy tylko ustawy Prawo Budowlane i nie jest obowiązujące w stosunku do planowania przestrzennego. Można więc w planie zagospodarowania przestrzennego stosować inną definicję powierzchni biologicznie czynnej niż definicja terenu biologicznie czynnego określona w rozporządzeniu ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. **Nie ma przeszkód, żeby zdefiniować powierzchnię biologicznie czynną w planie miejscowym np. w ten sposób, że powierzchnię biologicznie czynną czynny nie uznaje się dachów i tarasów lecz jedynie powierzchnie na gruncie rodzimym.** Przepisy w/w rozporządzenia mają pełnić funkcję ochronną, a przedmiotem tej ochrony jest przede wszystkim zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców/użytkowników obiektów budowlanych. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby zwiększyć poziom tej ochrony, nie można go natomiast obniżyć, zwłaszcza, że wytyczne studium wskazują jedynie na minimalny (a nie ściśle określony wskaźnik terenu biologicznie czynnego). Nawet jeżeli, autorzy

planu uparcie powielają błąd twierdząc, że są zobowiązani stosować definicję zawartą w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, to jeżeli minister zezwolił zaliczać 50% tarasów i stropodachów do wskaźnika terenu biologicznie czynnego, to rady gminy mogą (gdyż mają takie uprawnienia), a nawet powinny przeciwdziałać negatywnemu zjawisku zagęszczania zabudowy poprzez zwiększenie wskaźnika terenu biologicznie czynnego.

Prawidłowość powyższej interpretacji potwierdza Informacja o wynikach kontroli „ZACHOWANIE I ZWIĘKSZANIE TERENÓW ZIELONYCH W MIASTACH” cyt.:

„NIK zauważa, iż przepisy prawa nie zabezpieczały zachowania wysokiej jakości „powierzchni biologicznie czynnej” w miastach. Powierzchnia ta, ustalana dla poszczególnych rodzajów zabudowy w studiach i planach miejscowych, nie została zdefiniowana w żadnym akcie prawnym, a w urzędach utożsamiano ją zazwyczaj z „terenem biologicznie czynnym”, którego znaczenie zdefiniowano w przepisach budowlanych. W wyniku zmian definicji terenu biologicznie czynnego, od 2004 r. prawodawca sukcesywnie zmniejszał wymogi, co do walorów biologicznych tego terenu, dopuszczając jego tworzenie poza gruntem rodzimym.” (...) „Zarówno w mpzp, jak i w studiach, powierzchnię biologicznie czynną, niezdefiniowaną w żadnym akcie prawnym, rozumiano z reguły jako teren biologicznie czynny, który zdefiniowany został w § 3 pkt 22 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych. Tym samym powierzchnia biologicznie czynna, wymagana na danym terenie w mpzp, była uzależniona od obowiązującej w danym momencie definicji przyjętej przez Ministra w ww. rozporządzeniu. Definicja ta, trzykrotnie zmieniana od wejścia w życie rozporządzenia, dopuszczała stosowanie rozwiązań osłabiających walory hydrologiczne, przyrodnicze i klimatyczne powierzchni biologicznie czynnej, w tym brak obowiązku zachowania minimalnego udziału terenu biologicznie czynnego na gruncie rodzimym. [str. 42–43]”

Prezes

Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody
Mariusz Waszkiewicz